

Kim są Bąbelek, Chlaptuś, Bamboszek, Gołębnik, Drukarz Kacper, Ossolineusz czy WrocLovek? Uczniowie klas Va i b już to wiedzą dzięki barwnej wycieczce do stolicy Dolnego Śląska, którą odbyli w dniach 7-8 maja br.

Odkrywanie tętniącego życiem Wrocławia rozpoczęli „z lotu ptaka”, czyli 212 metrów nad ziemią, na oszklonej platformie widokowej Sky Tower- najwyższego budynku w Polsce.

Stąd udali się do Afrykarium- jedyne na świecie oceanarium poświęcone wyłącznie faunie Czarnego Kontynentu. Przemierzali tunele i poziomy budynek, kojarzącego się z arką Noego, od oceanicznych głębi, przez plaże Morza Czerwonego, po dżunglę Kongo zamieszkiwane przez zachwycające żółwie, kolorowe ryby, manaty, hipopotamy, płaszczki, rekiny, pingwiny i krokodyle oraz dziesiątki innych stworzeń. Po opuszczeniu ekosystemów Afryki przeszli do pawilonów 33- hektarowego ogrodu zoologicznego na spotkanie kolejnych gatunków zwierząt i ptaków.

Następnie mali turyści, choć bardzo zmęczeni, wyruszyli do urokliwego Ogrodu Japońskiego w Parku Szczytnickim, podziwiając w drodze modernistyczną Halę Stulecia wraz z zespołem architektonicznym obejmującym m.in. Pawilon Czterech Kopuł, Pergolę oraz Iglicę.

Po intensywnym zwiedzaniu w końcu przybyli do miejsca zakwaterowania tj. Green Hostelu, gdzie w zabytkowych wnętrzach liczącego 300 lat budynku odpoczęli i zjedli ciepłą kolację. Tego wieczoru czekała ich jeszcze jedna atrakcja w postaci fontanny multimedialnej, która zaoferowała spektakularne, doskonale zsynchronizowane z muzyką wodne widowisko.

Na dzień drugi zaplanowano zwiedzanie Ostrowa Tumskiego najstarszej zabytkowej części globalnej metropolii, którą poznawali przy ciągłym udziale poczty wrocławskich krasnali. Zmierzając w stronę średniowiecznego rynku, zobaczyli m.in. gotycką Katedrę św. Jana Chrzciciela i odbyli romantyczny spacer zawieszonym nad Odrą Mostem Tumskim zwanym Mostem Zakochanych. Na miejscu przywitał ich, spoglądający z góry odlanego z brązu pomnika, dostojny Aleksander Fredro. Tutaj uczniowie chętnie odpoczywali w ciepłym,

wiosennym słońcu i ochoczo wydawali kieszonkowe na pamiątki.

Finalnie udali się do Panoramy Racławickiej, gdzie mieli okazję dokładnie obejrzeć i poznać historię słynnego cykloramicznego obrazu Jana Styki i Wojciecha Kossaka- Bitwy pod Racławicami. Po czym w godzinach popołudniowych z żalem opuścili imponującą dolnośląską aglomerację, udając się w drogę powrotną do Jedlicza.

*Wychowawcy:*

*Bożena Łańczak i Dagmara Słabniak*

*oraz opiekunowie: Edyta Styś i Renata Grzebyk*

*{gallery}2019/wrocek{/gallery}*